Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Ceny ogłoszeń: za 1 mm: ogłoszenia zwyczajne 300 Mk. — za 1 mm: ogłoszenia „Nadesłane" 900 Mk. — za 1 mm: ogłoszenia po kronice 1100 Mk. — za 1 mm: ogłoszenia przed tekstem redakcyjnym 1300 Mk. — za 1 słowo w ogłoszeniach drobnych 120 Mk. — **Obecnie z powodu braku miejsca ogłoszeń zwyczajnych i drobnych nie zamieszczamy.**

Nr. 35. Kraków, Sobota 25 listopada 1922 r. Nr. 35.

Konferencya w Lozannie.

Kraków, 24 listopada.

(h. j.) Urządzane niegdyś w nadzwyczajnych wypadkach kongresy i konferencye międzynarodowe stały się obecnie po wojnie światowej bardzo pospolitym, ale mało skutecznym instrumentem politycznym. Już wersalski kongres pokojowy nie wykazywał tych cech jednolitej reżyseryi, któremi odznaczał się — przynajmniej na zewnątrz — kongres wiedeński, a choćby konferencya berlińska: pierwszy na początku, drugi ku końcowi ubiegłego wieku.

Dalsze konferencye powojenne, nie wyłączając waszyngtońskiej, czyniły wrażenie doraźnych obrad, których uczestnicy nie wnosili często żadnego przygotowania osobistego, a czasem nawet należytych pełnomocnictw. Słusznie też Poincaré występował, acz bez skutecznie, przeciwko tego rodzaju konferencyom, podnosząc, że byłoby o wiele lepiej, gdyby gabinety porozumiewały się z sobą utartą dotąd drogą.

Głos Poincarégo przebrzmiał, jak powiedzieliśmy, bezskutecznie i oto rozpoczęła się w Lozannie konferencya **w sprawie wschodniej.** Lozanna, ciche miasto szwajcarskie, stała się nagle prawdziwym karawanserajem, do którego z pewnością napłynęły tłumy fotografów i operatorów kinowych. Otworzyło się tam obfite pole do zdjęć fotograficznych. Wszak przybyły tam delegacye tureckie, arabskie, egipskie, nie licząc delegacyj europejskich, mniej kolorowych.

Konferencya w Lozannie doszła do skutku nie bez licznych trudności i przykrej straty czasu. Dnia 23 września gabinety trzech mocarstw koalicyjnych w zbiorowej nocie, zaproponowały Kemalowi paszy zwołanie konferencyi pokojowej „w Wenecyi lub gdzieindziej", jak się wyraziła nota, nie bez mimowolnego humoru. Dnia 3 października rozpoczęły się w Mudanii rokowania o zawieszenie broni pomiędzy Turcyą a Grecyą, a dnia 11 października przyszedł rozejm do skutku. Rozpoczęły się następnie rokowania o konferencyę. Poincare dążył do szybkiego jej zwołania, natomiast Lloyd George, który stał jeszcze naówczas na czele rządu, przewlekał sprawę i odgrażał się nawet wojną, w czem pomagał mu bardzo gorliwie Churchill. Dnia 26 października, z inicyatywy rządu francuskiego, koalicya zaproponowała rządowi w Angorze zwołanie konferencyi do Lozanny w dniu 13 bm. Rząd turecki odpowiedział w przeciągu trzech dni na tę notę, a koalicya uznała odpowiedź turecką za wystarczającą podstawę do obrad konferencyi.

Nagle gabinet angielski oświadczył d. 8 bm., że jest jego życzeniem odroczyć konferencyę na czas po dokonaniu wyborów do parlamentu angielskiego, i że przed konferencyą chciałby się porozumieć z Francyą i Włochami. W kilka dni później zaproponował lord Curzon rozpoczęcie konferencyi w Lozannie w dniu 20 bm. Poincaré zwrócił uwagę lorda Curzona na ujemne skutki ciągłej zwłoki, skutki, które były liczne i doniosłe, że wymienimy tylko wysuwanie coraz to nowych żądań przez Kemala paszę. Ponieważ lord Curzon milczał, więc Poincaré d. 11 bm. telegraficznie zwrócił się do niego z urgensem, a w dwa dni później zaproponował, ażeby lord Curzon przedstawił swoje zapatrywania w memoryale. Po tylu zabiegach Poincarégo, który zresztą nie jest przyjacielem tego rodzaju konferencyj, rozpoczęła się konferencya lozańska w dniu 20 b. m.

Sprawa wschodnia **musi być załatwiona,** i dlatego konferencya w Lozannie musi dać pozytywne wyniki. Chodzi jednakże o to, ażeby te wyniki były użyteczne, ażeby sprawa została załatwiona, **a nie połatana,** ażeby nie dano asumptu do nowych sporów i zawikłań. Usunięcie się Lloyd George'a z międzynarodowej widowni politycznej przyczyni się prawdopodobnie do gładszego i spokojniejszego przebiegu obrad. Obecni przedstawiciele Anglii nie popadną zapewne w błąd prowokowania innych członków konferencyi, zwłaszcza Francuzów. Ważną jest okoliczność, że Mussolini wcale nie pójdzie śladami Facty, który podczas konferencyi genueńskiej odgrywał rolę biernego widza i uprzejmego gospodarza. **Mussolini ma wystąpić energicznie w obronie interesów włoskich** i stworzy skuteczną przeciwwagę **wobec roszczeń angielskich,** o ileby one zbyt daleko sięgały. Jak się zdaje, Francya będzie mogła liczyć na lojalne poparcie Włoch, a równocześnie na mniej arbitralne postępowanie Anglii. Byłoby to wzmocnieniem frontu koalicyjnego i rękojmią pomyślnych obrad w Lozannie.

Burzliwe obrady w Lozannie.

Kwestya europejskich granic Turcyi przedmiotem sporu. — Mussolini niezadowolony.

Gv. Lozanna (AW). Na wczorajszem pierwszem posiedzeniu komisyi dla spraw terytoryalnych i politycznych Turcy natychmiast wysunęli żądanie, **by przyznane im zostały granice europejskie z roku 1913. Przebieg obrad był dość burzliwy.** Venizelos oświadczył, że Turcy uzyskać mogą **tylko granice z roku 1915,** i że wogóle kwestya zachodniej Tracyi na tej konferencyi nie może być roztrząsana. Ismed pasza zastrzegł sobie odpowiedź aż do czasu otrzymania nowych instrukcyj z Angory. **Zastępcy Jugosławii i Rumunii wzywali do zgody,** przyczem Ninczic wskazywał na to, że granice muszą być ustalone w myśl noty mocarstw sprzymierzonych z 23 września. Na popołudniowem posiedzeniu komisyi, **delegaci bułgarscy domagali się dostępu do morza Egejskiego.**

Mussolini wyjechał z Lozanny?

Gv. Rzym. (AW). „Il Mondo" donosi z Lozanny: Jeżeli formalne rokowania z Turkami w sposób podobny jak dotychczas, potrwają przez dłuższy czas, **Mussolini wyjeżdża z Lozanny,** ale nie zostawi zastępcom włoskim żadnych upoważnień i **zastrzeża sobie wszelką decyzyę.** Mussolini wyraźnie oświadczył sojusznikom, że tylko wtedy podpisze pokój lozański, **jeżeli się uzna jego żądania kompensacyjne.** Na wypadek, gdyby rząd angorski miał otrzymać nieograniczoną władzę w Małej Azyi, gdzie przewidziana była strefa wpływów włoskich, Włosi zażądają za to odszkodowań na połu-

dniu albo gdzieindziej, możliwe, że w koloniach afrykańskich. Wogóle **podkreślił, że dotychczas interesa włoskie stale lekceważono.**

Ścisła tajność obrad.

Wiedeń (AW). „Neue Freie Presse" donosi z Lozanny, że wczoraj **obostrzono zarządzenia dotyczące tajności obrad.** Dziennikarzom **wzbroniono wogóle wstępu** do hotelu, w którym się odbywały posiedzenia, a poszczególnych członków konferencyi zobowiązano **do zachowania jak najściślejszej tajemnicy.** Te zarządzenia wśród zastępców prasy wywołały wielkie niezadowolenie. Mimo wszystko jednak nie da się uniknąć, że pewne wiadomości przedostają się na zewnątrz, bo w konferencyi bierze u dział około 50 osób, między któremi panują wielkie różnice zapatrywań.

Niemcy muszą zapłacić.

Mussolini odjechał do Rzymu.

Lozanna (PAP). Mussolini **odjechał we środę do Rzymu.** Przed odjazdem włoski prezydent ministrów w rozmowie z dziennikarzami między innemi dotknął sprawy reparacyi i oświadczył, że **Niemcy obowiązane są zapłacić i muszą zapłacić.**

Statystyka wyborów sejmowych.

Ile głosów padło na poszczególne stronnictwa.

Kraków, 24 listopada.

Według danych Gł. Urzędu Stat. opracowanych pod kierownictwem prof. L. Krzywickiego statystyka wyborów sejmowych przedstawia się jak następuje:

W **całej** Rzplitej Polskiej wynosiła **liczba wyborców**, t. j. osób wpisanych do spisu wyborców, **12,932.000** (na 1000 mieszkańców 484 wyborców).

Najwięcej wyborców, w stosunku do liczby ludności mają wielkie miasta Warszawa, Łódź, Poznań, Kraków i Lwów. Na 1000 ludności przypada tu bowiem 606 wyborców. Wyjaśnia się to koncentrowaniem się po miastach ludności dorosłej i mniejszą liczbą dzieci. W okręgach wyborczych wiejskich przypada na tysiąc mieszkańców 460—470 wyborców.

Liczba głosujących wynosiła okrągłe **8,821.000**, to znaczy na tysiąc wyborców uprawnionych do wyborów, stanęło do urny wyborczej 679, czyli **67.9%**. Udział w głosowaniu zmniejsza się w kierunku z zachodu na wschód. W woj. poznańskiem stanęło do urny wyborczej 83.1%, w położonych bardziej na wschód województwach łódzkiem, warszawskiem i kieleckiem wynosił stosunek ten już mniej, bo 85.9%, 83,3% i 82%. W Wojew. lubelskiem udział głosujących wynosił już tylko 75.3%, w białostockiem 69.4%. Jeszcze mniejszy był udział w wyborach na kresach wschodnich; w woj. wołyńskiem cyfra 59.2%, w woj. nowogródzkiem i wileńskiem 56.7% a w woj. poleskiem 54.1%.

W Małopolsce zachodniej głosowało **63.9%** wyborców, **w Małopolsce Wsch. 40%**.

Z liczby oddanych głosów 8.821.000 było głosów nieważnych 58.000, głosów **ważnych oddano w całej Rzeczypospolitej 8.763.000.** Według stronnictw podzieliły się głosy te w sposób następujący:

Lista 8 Chrześcijański Związek Jedności Narodow.	2,551.000	czyli	29.1%
Lista 12 Polskie Centrum	260.000	„	3.0%
Lista 14 Centrum Mieszczań.	30.000	„	0,3%
Lista 1 Polskie Stronn. Lud.	1,150.000	„	13.1%
Lista 3 Wyzwolenie	963.000	„	11%
Lista 13 Polskie Stronnictwo Ludowe — Lewica	59.000	„	0,7%
Lista 15 Chłopskie Stronnic. Radykalne (Okoń)	116.000	„	1,3%
Lista 6 Rady Ludowe	47.000	„	0,6%
Lista 2 Polska Partja Socjal.	906.000	„	10.3%
Lista 7 Nar. Partja Robotn.	474.000	„	5,4%
Lista 5 Komuniści	121.000	„	1,4%
Lista 10 Unia Narod.-Państw.	38.000	„	0.4%
Lista 22 Lista Kresowa	48.000	„	0,6%
Lista 18 Lista Inwalidów	12.000	„	0,1%
Lista 16 Blok Mniejsz. Nar.	1,401,000	„	16%
Lista 20 Ludowcy żydowscy	54.000	„	0,6%
Lista 4 Bund	81.000	„	0,9%
Lista 11 Żyd. Robotn. Komitet	14.000	„	0,2%
Lista 17 Sjoniści wsch.-gal.	177,000	„	2%
Sjoniści zachodn.-galicyjscy	81.000	„	0,9%
Wszystkie inne listy	181.000	„	2.1%

Z powyższego zestawienia wynika, iż na **14 list państwowych polskich — padło razem 6,775.000 głosów, — czyli 77.2 procent ogólnej liczby** oddanych głosów.

Propaganda wszechniemiecka na ziemi śląskiej.

Z Bytomia piszą nam: Proboszcz dr Pawel **Nieborowski**, syn chłopa polskiego z okolic Pszczyny, centrowiec, należy do najniebezpieczniejszych czynnych renegatów na Górnym Śląsku. W czasie plebiscytu górnośląskiego stał na czele agitacyi pruskiej i rozbijaniem ludności katolickiej wyrządził sprawie polskiej ogromną szkodę. Niemcy byli dumni z nikczemnej roboty wynarodowionego proboszcza. Zdawało się, że po rozdziale Górnego Śląska walka germanizacyjna nieco ustanie. Niestety, tak się nie stało. Obecnie bowiem celem Niemców jest jak najszybciej **zlikwidować element polski na Śląsku Opolskim i zniemczyć ten obszar zupełnie za wszelką cenę.** Do tego planu już się przygotowali. Nienawiść do Polaków jest w tych stronach większą, aniżeli do Francuzów. Niemcy **wszyscy** są zdania, że niebezpieczeństwo polskie dla pruskiej części Górnego Śląska istnieje tak długo, jak **długo lud tamtejszy ze sobą po wsiach mówi po polsku.** Dlatego rozpoczęto znowu wojnę **przeciw polskiemu językowi** na Śląsku Opolskim, zresztą wypędzonemu dawno ze wszystkich urzędów i szkół. W tej to właśnie sprawie wydał obecnie renegat **Nieborowski** skandaliczną broszurę p. t. **„Schlesiens Einheit- der Rettungsweg für Oberschlesien".** Ta broszura zdradza zamiary Niemców. **Nieborowski** doradza w niej, że przedewszystkiem **z Górnego Śląska zniknąć musi język polski.** Stronnictwa niemieckie muszą się złączyć w silny front do „obrony" Śląska przed Polakami. Hasłem są przytoczone w broszurze słowa: „Choćby jeszcze przyszła straszniejsza groza na świat, choćby świat się zatrząsł w swych podstawach, **moje Niemcy nie mogą zginąć, mój Śląsk nie może być polskim".**

W siedmiu rozdziałach opisuje Nieborowski co Niemcy stracili przez podział Górnego Śląska. **Rozdział drugi jest najpotworniejszy. Pruski Górny Śląsk jest do rąd zagrożony, dopóki lud po wsiach mówi tam jeszcze po polsku. Dlatego lud ten (700.000 dusz) należy szybko poniemczyć. Wszystkie słowiańskie nazwiska należy zastąpić niemieckiemi, nabożeństwa kościelne muszą się odprawiać po niemiecku, rodzice muszą przestać z dziećmi rozmawiać po polsku (!!)** — krótko mówiąc, lud należy zniemczyć zupełnie! Jeszcze w r. 1800 we **Wrocławiu**, u św. Krzysztofa, kazania odbywały się po polsku dla ludu okolicznego. Coby się dzisiaj stało z Wrocławiem, gdyby Niemcy nie byli zgermanizowali okolic Wrocławia? Oto Francuzi i Polacy byliby także zabrali i Średni Śląsk i od Niemiec oderwali.

Renegat **Nieborowski** radzi, aby założyć towarzystwa, któreby **dbały o to, by wszędzie mówiono tylko po niemiecku, by protestować wszędzie przeciw rozmowie w języku polskim...** Dalsze rozdziały dotyczą historyi Śląska, a kończy się ta barbarzyńska broszura **apelem do Śląska niemieckiego, polskiego i czeskiego, by wszyscy Ślązacy zjednoczyli się pod ochroną Niemiec i stali się obywatelami niemieckiej ojczyzny...**

Tyle broszura renegata Nieborowskiego. Świadczy ona o zaniku wszelkiej **etyki u renegatów, o ich spodleniu** oraz demaskuje **wszechniemiecką irredentę,** jaka się bezkarnie panoszy na ziemi śląskiej po naszej stronie. Ta **irredenta** może wybuchnąć płomieniem i stanowić **zarzewie niebezpiecznych walk na zachodnich kresach.** To też należy bacznie śledzić niemiecką propagandę, na którą daje pieniądze **rząd niemiecki.** J. H.

Niemcy w Czechosłowacyi domagają się samorządu.

Na jednem z ostatnich posiedzeń czesko-słowackiego parlamentu w Pradze, wygłosił pos. **Zierhut** (ze związku niemieckich rolników) wielką mowę, w której domagał się **nadania samorządu Niemcom,** zamieszkałym w granicach Czechosłowacji. Mowa ta wywarła duże wrażenie nawet na czeskich członkach Izby.

Mowca wyszedł z założenia, że nieforlunny pomysł zaprowadzenia języka państwowego podkopuje w sposób groźny istnienie Czechosłowacji. Posłowie niemieccy, wstępując do parlamentu czesko-słowackiego, żądali sobie gwałt, lecz cóż w zamian otrzymali?... Traktuje się ich drwinami i pogardą. Jeżeli **zaś nie** opuścili dotąd Zgromadzenia narodowego (parlamentu), to tylko dlatego, że rozumieją obowiązek przedstawicieli ludu — **wytrwania,** dopóki stosunki się nie zmienią.

„Obowiązkiem jest rządu — mówił p. Zierhut — dać **Słowakom i Rusi Przykarpackiej** samorząd, solennie im przyrzeczony. Tego samego domagamy się dla siebie. **Pełny samorząd stanowi pierwszy punkt naszego programu, od tego zasadniczego żądania nie odstąpimy nigdy!**

Przy tej sposobności ostrzegamy rząd, że jeżeliby zniósł podział Krajowej Rady kultury **na** sekcje: czeską i niemiecką, to rzuci jeszcze jedno „jabłko niezgody" między Niemców i Czechów.

Szczególniej silne było **zakończenie** mowy posła Zierhuta, w którem zajął się **ustawą agrarną.** Mowca bowiem dowiódł niezbicie, że właściwym celem tej ustawy **nie są reformy** natury gospodarczej, lecz **dopomożenia szowinistom czeskim do wyparcia Niemców z kraju,** zamieszkiwanego **przez nich od wieków.** Ponieważ zaś w dodatku żaden z gabinetów, które dotąd były u władzy, nic nie uczynił, celem ulżenia ciężkiemu położeniu gospodarczemu, dotykającemu szczególnie część kraju, zamieszkaną przez Niemców, przeto nie pozostaje im nic innego, jak **prowadzić nadal z obecnym rządem zaciętą walkę na całej linji.**

Przemówienie pos. **Zierhuta przyjęła cała** opozycja, t. j. Niemcy, Słowacy i Węgrzy, huraganem oklasków i gratulacjami dla mowcy.

Przesilenie parlamentarne i rządowe w Jugosławii.

Z Belgradu donoszą 22 b. m.: Pisma **bloku** chorwackiego donoszą, że około 60 posłów chorwackiego bloku udało się do Belgradu, celem wzięcia udziału w posiedzeniach Skupczyny. Stronnictwo Franka w bardzo ostry sposób **odmówiło pracy z Serbami.** Nie wiadomo jeszcze, czy wyjedzie również do Belgradu przywódca stronnictw **chłopskich, Radicz.** Posłowie chorwaccy nie udali się wprost do Belgradu, ale zatrzymali się w Zemlinie, skąd nawiążą rokowania z parlamentarną opozycyą. Wobec tego że opozycja ta wzmocniona zostanie ewentualnie przez 61 posłów, możliwą jest rzeczą, **że gabinet Pasicza zostanie obalony,** tem więcej, że od dłuższego czasu znajduje się on **w stanie rekonstrukcyi** i jest możliwe, że ze stronnictw rządowych albo radykali albo demokraci dojdą do porozumienia z blokiem chorwackim.

„Neue Freie Presse" donosi z Belgradu: Posłowie bloku chorwackiego, a w szczególności członkowie stronnictwa Radicza przybyli po dwóch latach po raz pierwszy do Belgradu, aby wziąć udział w obradach Skupczyny. Przybycie ich **wzmocni opozycyą** o 61 głosów; wobec tego okaże się konieczną **rekonstrukcya gabinetu Pasicza.** Chorwaci przybyli nie do Belgradu, lecz do Zemlina i stąd prowadzą rokowania z parlamentarzystami serbskimi. Zapowiedzieli oni swoje przybycie do Belgradu. Radicz pozostaje na razie w Zagrzebiu.

Zdenerwowanie w Jugosławii.

Belgrad (AW). Kryzys rządowy, który niedawno zagrażał, został zażegnany, mimo to

Wielka tania wysprzedaż resztek 2-ej seryi

(Wysprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 2 razy w roku).

Chcąc dać możność wszystkim Czytelnikom „Wiadomości Krakowskich" skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich **starych zapasów,** postanowiliśmy wysyłać każdemu Czytelnikowi „Wiadomości Krakowskich" po cenie własnych kosztów następujące: (resztki 2-ej seryi podzielone są na 4 gatunki i nadają się na śliczne męskie ubrania, kostyumy damskie lub płaszcze i pokrycie bekiesz lub futra. Resztki te są z materyałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, czysto wełniane, pełnej szerokości we wszystkich kolorach).

	Ze sztuki sprzedawane były u nas po
Gat. „A" Mp. 32.900 za 3 metry	15.000 Mp. za metr
„ „B" „ 43.500 „ 3 „	18.000 „ „ „
„ „C" „ 51.500 „ 3 „	20.000 „ „ „
„ „D" „ 62.800 „ 3 „	25.000 „ „ „

Do każdej resztki na żądanie Klienta wysyłamy komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po Mp. 12.500, wyższy gatunek po Mp. 15.000 i najwyższy gatunek po Mp. 18.500.

Resztki na palta jesienne lub zimowe.

Gat. „A" Mp. 41.500 na palto
„ „B" „ 52.300 „ „
„ „C" „ 67.500 „ „
„ „D" „ 74.500 „ „

Materyały te są grube, miękkie, w ładnych kolorach, na lewej stronie mają kratę, zamieniającą podszewkę.

Również posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych, między innemi następujące towary: Płótna białe na pościel i bieliznę sztuka po 17 metrów po 49.500, 52.000 i 55.000 Mp., na metry po 2800 Mp. i 3100 Mp. Prześcieradła ze specyalnego płótna prześcieradłowego wysokiego gatunku po 9.800 i 11.000 Mp. za sztukę.

Zefiry na koszule w śliczne desenie po 2800 Mp. i 3000 Mp. za metr. Szewioty damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 4800 i 5400 Mp. za metr.

Czerwone płótno „Tyk" na wsypy nieprzepuszczające pierzy po 3300 i 3700 Mkp. za metr.

Wysyła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze). Opakowanie i przesyłka od 1 do 3-ch resztek Mkp.: 1500.

Uwaga! Przy zamówieniach na tę tanią sprzedaż resztek, obowiązkowo jest załączyć w liście przy zamówieniu następujący kupon:

Kupon na tanią sprzedaż resztek 2-giej seryi
w Warszawskiej Spółce Manufakturowej,
Warszawa, Jasna 18-20.

Czytelnik „Wiadomości Krakowskich" imię i nazwisko ______

poczta ______ wieś ______

Nr. domu ______ powiat ______

ziemia ______

Baczność! Kupon powyższy służy do nabycia tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwuch miesięcy.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Wiadomości Krakowskich" otrzymawszy od nas taką lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klijentami i będą niezawodnie żądać innych towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy jest dołączony do każdej resztki bezpłatnie. Zamówienia wraz z załączonym kuponem nadsyłać pod **adresem:**

„Warszawska Spółka Manufakturowa"

Warszawa, Jasna 18-20. Tel. 243-80 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu.

Uwaga! W razie gdy wysłany towar się nie spodoba, zamieniamy na inny, lub zwracamy pieniądze niezwłocznie.

Ostrzeżenie! W ostatnich czasach konkurenci nasi, chcąc naśladować nas, przedrukowują identycznie nasze ogłoszenia, wobec tego upraszamy o zwrócenie łaskawej uwagi na **adres** naszej firmy.

„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA" WARSZAWA, JASNA 18—20.

która już zaskarbiła sobie zaufanie naszych stałych klijentów o czem świadczą tysiące gorących podziękowań, napływających do naszej firmy.

daje się zauważyć w całym Bałkanie **silne zdenerwowanie,** które powoduje nietylko agresywne stanowisko **tureckich** nacyonalistów, ale także możliwość **zbrojnego konfliktu z Rosyą sowiecką. Propaganda bolszewicka daje się silnie zauważyć, szczególnie w Bułgaryi,** również i w **Serbii** partya komunistyczna zaczyna wykazywać coraz większą ruchliwość. Zachodzi także obawa, że **Węgry,** które wspólnie z Bułgaryą popierają protegowaną przez Moskwę **Angorę,** zechcą skorzystać z nowych niepokojów na Bałkanie, by **odzyskać utracone przez siebie terytorya.**

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Potrzeba natychmiast

dwóch zdolnych **piecowych** i dwóch zdolnych **robotników piekarskich** do piekarni elektromotorowej

Franciszka Magiery, Zwierzyniecka 10.

WEŁNĘ KILIMOWĄ

w najlep. gatunku, po najtańszych cenach, polecają

ZJEDN. ZAKŁADY ART. PRZEM. TKACKIEGO

Kraków, ul. Dunajewskiego 9, I. p.

Majstra do wyrobu pokostu

i farb pokostowych poszukuje Fabryka **„Tłuszcz", Miechów-Dworzec.**

Przedsiębiorstwo przemysłowe, prosperujące w śródmieściu, z instalacją elektryczną, 10 HP., do sprzedania. Zgłoszenia pod 7.000.000 do Biura ogłoszeń „PRASA", Karmelicka 16.

SPORT ZIMOWY! Do sprzedania **3 boby** żelazne z kierownicami automobilowemi; 7-osobowe, z poduszkami, — **6 bobów** drewnianych z kierownicami autom., 5-6 osobowe, — **3 boby drewniane** linkowe, 5-osobowe, — **4 saneczki** kilkuosobowe w zupełnie dobrym stanie (prawie nowe) z zapasowemi linkami i poduszkami. Całość kosztuje 3½ miljona Mkp. Wiadomość Biuro **„PANTA" ZAKOPANE.**

Naprawiajcie sami

bez przyrządów, gwoździ i skóry swe obuwie, odzież, pneumatyki, uprzęże, oraz wszelkie przedmioty skórzane i kauczukowe

PŁYNNĄ SKÓRĄ

Twardnieje w 10 minutach. Schnie sama przez się. — Zdumiewające wyniki! — Polecają

Reim Ska zar. z ogr. odp. **Kraków.**

Pani Jadwidze, Hance Krzyckiej,

córce najserdeczniejszego przyjaciela mego ojca, „bohaterce polskiej z Odessy i Kresów" za najstaranniejsze pielęgnowanie chorego, dziękuje i pozostanie wdzięcznym

Wojciech Łubieński.

Buchaltera samodzielnego

ze znajomością języka niemieckiego

poszukuje

„Austro-Daimler" S. A.

Kraków, Gertrudy 2.

PODZIĘKOWANIE.

Za skuteczną operacyę i najtroskliwszą opiekę składają **JWPanom maj. lek. Dr. Recowi, ppułk. Dr. Maciągowi, maj. lek. Dr. Sasowi i Dr. Malinowskiemu,** jak również **S. S. Miłosierdzia** w szpitalu okr. wojsk. serdeczne „Bóg zapłać".

Wolińscy.

KONKURS.

Rozpisuje się niniejszem **KONKURS** na budowę **RZEŹNI MIEJSKIEJ** wraz z kompletnem urządzeniem wewnętrznem dla potrzeby miasteczka Żabna, o ilości 2.000 mieszkańców.

Kosztorys należy przedłożyć uwzględniając, że gmina Żabno dostarczy sama cegły i potrzebnych furmanek.

Bliższych informacyj udzieli Zwierzchność gminna w Żabnie nad Dunajcem, w godz. popołudniowych.

BUCHALTER-BILANSISTA

o wysokich kwalifikacjach zawodowych z długoletnią praktyką otrzyma stanowisko jako kierownik samodzielny buchalterji i kasowości w bardzo poważnej instytucji przemysłowej w Krakowie. — Reflektuje się jedynie na siły o dużej rutynie, inicjatywie i zdolnościach organizatorskich.

Oferty wraz z curriculum vitae pod „Przyszłość zapewniona" do biura ogłoszeń „PRASA", Kraków, Karmelicka 16.

?

MASCOTTE

Powiatowy Związek Włościan w Rzeszowie

przyjmie

kierownika obeznanego z prowadzeniem handlu materjałem budowlanym i opałowym, znającego się na buchalteryi i prowadzeniu ksiąg, mającego stosunki handlowe w tym kierunku.

Reflektant mający większą gotówkę, jako kaucyę, będzie miał pierwszeństwo. Posada do objęcia zaraz. Warunki według umowy. Podania wnosić na ręce Dyrekcyi. Nieuwzględnione, będą zwrócone. Termin wnoszenia podań do 1/12 1922 r.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

W dniu 7. grudnia 1922 r. o godzinie 9 rano odbędzie się **LICYTACJA** w Składach i Warsztatach taborowych D. O. K. Nr. X. w Przemyślu, przy ul. Siennej na zużyte następujące przedmioty:

Około 80 kół do wozów, 540 siodełek, 59 chomentów, 1.600 kg. szmelcu parcianego i konopnego, 1.350 kg. szmelcu żelaznego (łańcuchy, wiadra i t. p., 132 szt. różnych terlic, 100 kg. skóry, 4.600 kg. podków.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. X. Przemyśl.

Szef Służby Taborowej.

RADA

Spółki Akcyjnej Zakłady Amunicyjne „POCISK“

zawiadamia pp. akcjonarjuszów Spółki, że w dniu 18 grudnia br. o godzinie 5-tej popołudniu w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego w Warszawie (Senatorska 42). odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów.

Porządek obrad:

1.) Wybór przewodniczącego.
2.) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1921.
3.) Zatwierdzenie planu działań i budżetu na rok 1922.
4.) Powiększenie kapitału zakładowego.
5.) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
6.) Zmiana art. 4 Statutu.

PP. Akcjonarjusze, pragnący wziąć udział w powyższem Zgromadzeniu winni, stosownie do § 24 Statutu Spółki, najpóźniej dnia 9 grudnia br. do godziny 4-tej popołudniu złożyć swe akcje, świadectwa tymczasowe, lub odpowiednie kwity depozytowe lub zastawowe w biurze Zarządu. (Warszawa, Przejazd, l. 5.) W razie niedojścia do skutku Zgromadzenia w pierwszym terminie niniejszym zostaje zwołane bez oddzielnych zawiadomień powtórne Zgromadzenie akcjonarjuszów na dzień 30 grudnia br. z tymsamym porządkiem obrad w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego o godz. 5-tej popołudniu, które będzie prawomocne bez względu na liczbę reprezentowanych akcyj.

KONKURS.

W powiecie wierzbnickim, województwo Kieleckie jest kilkanaście wolnych posad nauczycielskich do obsadzenia. Kandydaci z maturą Seminarjum nauczycielskiego zechcą składać podania bezpośrednio do Inspektora szkolnego w Wierzbniku. Posady objąć można zaraz. Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości.

KONKURS.

Okręgowa Komisja Zakupów przy Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. X. w Przemyślu, ul. Szpitalna rozpisuje niniejszem Konkurs na dostawę wagonowych ilości na pokrycie całorocznego zapotrzebowania żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa, tłuszczu, jarzyny twardej i strączkowej wszelkiego rodzaju, mydła i włoszczyzny suszonej, z dostawą miesięczną, tak by ostatnia partja dostarczoną została najpóźniej do końca marca 1923 r. do Okręgowego Zakładu Gospodarczego Nr. X. w Przemyślu, lub Rej. Zakł. Gosp. w Kielcach, Stryju, Jarosławiu i spichlerzy w Rzeszowie.

Reflektanci na powyższe dostawy winni wnieść ostemplowane oferty a (200 Mkp.) do Okręgowej Komisji Zakupów przy Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. X. w następujących terminach: Na żyto, pszenicę, owies i jęczmień do dnia 11-go grudnia 1922 r. godz. 10-ta rano, na tłuszcz i pozostałe artykuły do dnia 18-go grudnia 1922 r. godzina 10-ta rano.

Do oferty dołączyć należy dowód złożenia w kasie skarbowej wadjum w wysokości 2% oferowanego towaru, które w razie zatwierdzenia oferty musi być uzupełnionem do 5% kaucji przy podpisaniu umowy.

Oferenci z wyjątkiem znanych komisji jako solidnych i godnych zaufania dostawców i firm winni dołączyć do oferty świadectwo fachowego uzdolnienia i solidności kupieckiej, wystawione przez Władzę polityczną. — Producenci rolnicy oraz Stowarzyszenia mają przy równych warunkach pierwszeństwo.

Bliższych informacji co do wysokości zapotrzebowania, jakoteż terminu dostawy, udziela w godzinach urzędowych Okr. Komisja Zakupów przy Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. X. w Przemyślu. Niezależnie od rozpisanego Konkursu, rozpatruje Okr. Kom. Zakupów tak jak dotychczas, samorzutnie wniesione oferty poza konkursem, na wyszczególnione artykuły, każdego czwartku o godz. 10-ej rano.

OKRĘGOWA KOMISJA ZAKUPÓW
przy OKR. ZAKŁ. GOSP. Nr. X. PRZEMYŚL.
L. 6500/22/OKZ.

Wyrok.

Oskarżony **DAWID SIEGEL**, urodz. w r. 1887, syn Borka i Chany, zamieszkały w Chrzanowie, wyznania Mojżeszowego, rzeźnik, został skazany wyrokiem Sądu okręgowego karnego w Krakowie z 16. listopada 1922. V r. XVII 6518/22 - 10 za przekroczenie z art. 27 ustawy z 2. lipca 1920. L. 67, Dz. Rp. poz. 440, za to, że w marcu 1922 w Chrzanowie skutkiem niedbalstwa i przez brak dozoru ograniczał wyrób i handel mięsem, w celu utrzymania zwyżki cen mięsa, oraz przysporzenia sobie zysku, oczywiście nadmiernego — na grzywnę w kwocie 100.000 Mp., w razie jej nieściągalności na karę aresztu przez 10 dni i poniesienie kosztów postępowania karnego.

Kraków, dnia 17. listopada 1922.

SĄD OKRĘGOWY KARNY O. XVII.

Dr KACZMARSKI.

Odrestaurowanie Kościoła św. Katarzyny

i poświęcenie Kaplicy św. Doroty w Krakowie.

Wśród zabytków architektury gotyckiej w Krakowie, kościół św. Katarzyny przy klasztorze OO. Augustjanów rozmiarami nie ustępuje innym kościołom krakowskim, a ozdobnością budowy przewyższa je stanowczo.

Ciosowa kruchta i ciosowa nawa boczna południowa są unikatem rozkwitłego gotycyzmu XIV w. w kraju całym i jako niewykły w Polsce zabytek są znane i cenione. Stan tych budowli był taki, że za wolnego miasta Krakowa rząd przeznaczył kościół na zburzenie. Dzięki zapobiegliwości Księży Augustjanów, a od połowy XIX w. zabiegowi trzech przeorów, zawdzięczamy uratowanie cennego zabytku od niechybnego upadku.

Zgromadzenie Księży Augustjanów rozpoczęło w r. 1852 dzieło odnowienia kościoła i doprowadziło je do pewnego stadjum. Po raz wtóry w r. 1901 podjęło się Zgromadzenie restauracji tej wspaniałej świątyni, oraz klasztoru i częściowo krużganków. Lecz wojna i brak funduszów wstrzymał postępy restauracji. Dopiero obecnie przy pomocy konserwatorów podjęto roboty na nowo. Dzieło obecnie wykonane wzbudzi najniezawodniej podziw, uznanie i wdzięczność u miłośników starego Krakowa. Przywrócono do pierwotnego stanu piękności kaplicę św. Doroty, przylegającą do krużganków od strony wschodn., zachowującą zupełnie cechy kościoła o prezbiterjum i trzech nawach. Zadaniem obecnej pracy było wszystkie wprowadzone przebudówki i deformacje usunąć. W podziemiach tej kaplicy mieszczą się groby zakonników, błog. Izajasza Bonera, Augustjanina, krakowianina (1360—1471). Odrestaurowany kościółek św. Doroty poświęci d. 26. b. m. Ks. Biskup Nowak o godz. 7 rano, w doroczną uroczystość św. Katarzyny, Patronki kościoła.

Każdy, komu są drogie stare pamiątki narodowej naszej sławnej przeszłości, niechaj spieszy z pomocą wedle możności, aby restaurację kościoła św. Katarzyny i krużganków można do końca doprowadzić. Zgromadzenie gorąco apeluje do ofiarności społeczeństwa i każdy datek z wdzięcznością przyjmuje.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 24 listopada.

Nadużycia wyborcze na Wołyniu.

Wychodzący w Łucku „Dziennik Wołyński" podaje szczegóły rewizji, dokonanej przez komisję wojewódzką w sprawie nadużyć wyborczych. Komisja stwierdziła, że **nadużycia wyborcze agitatorów listy mniejszości Nr. 16 istotnie miały miejsce.** Wojewoda Mickiewicz z zebranym materjałem wyjechał do Warszawy. Dokonane zostały aresztowania niektórych sołtysów. „Dziennik Wołyński" zamieszcza również oficjalny protest okręgowej komisji wyborczej przeciw nieprawidłowościom wyborczym.

Minister Łopuszański o kresach.

Podczas pobytu swojego we Lwowie podejmowany był w niedzielę minister robót publ., Łopuszański, przez tamtejsze Towarzystwo politechniczne. Na przemówienie prezesa Towarzystwa, p. Rybickiego, wskazującego na potrzebę rozbudowy i odbudowy miast, w odpowiedzi swojej opisał p. minister **opłakany stan państwa pod względem technicznym a w szczególności kresów wschodnich.** To, co się dzieje na kresach, pojąć może ten, kto to widział, a stan ten można porównać do stanu głębi Kanady lub Rosji. Urzędnicy mieszkają tam z rodzinami kątem w jednej izbie obok szynkowni bez wszelkich kulturalnych wygód. Drogi bez jednego kamienia, niemożliwe do przebycia, z braku mostu trzeba nieraz objeżdżać setki kilometrów. Jako główne swe zadanie uważa p. minister **uporządkowanie kresów pod względem technicznym** a więc budowę mieszkań, dróg, szkół i kościołów, aby te obszary złączyć z resztą państwa trwale pod względem moralnym i kulturalnym. Do tego celu potrzebne jest kreowanie na kresach **urzędów technicznych,** obsadzenie ich **inżynierami z Małopolski** i wyposażenie ich w odpowiednie środki materjalne.

Benesz o małej entencie na konferencyi lozańskiej.

„Echo National" podaje wywiad z czeskim ministrem spraw zagranicznych **Beneszem,** który oświadczył, że Czechosłowacja tylko ze względu na swoje układy z Rumunją i Jugosławją jest interesowaną w kwestji wschodniej. Państwa te nie mogą obojętnie patrzeć na wznowienie na swoich kresach wielkiego niebezpieczeństwa, które, jak się zdawało, przez układ w Sevres już było zażegnane.

Wyniki konferencji belgradzkiej między Politisem i Nincicem wskazują na to, że w Lozannie odbędzie się między delegatami **Rumunji, Jugosławji i Grecji wymiana zdań celem ustalenia zgodnego postępowania wobec Turcji.** Czechosłowacja **popiera stanowisko swoich sojuszników,** ale w żadnym razie **nie uczyni pierwszego kroku.**

Sztuczna nafta.

Dzienniki paryskie donoszą o doniosłem odkryciu jednego z uczonych francuskich, mogącem sprowadzić olbrzymi przewrót w życiu gospodarczem całego świata. Prof. **Mailhe** mianowicie miał odkryć sposób produkowania **nafty sztucznej, niczem nie różniącej się od naturalnej, z tłuszczów roślinnych.** Wynalazca twierdzi, że z 1 tony tłuszczów otrzymuje 340 kg. sztucznej nafty oraz 300 metrów sześciennych gazu z 12.000 kalorji.

Gdyby ten wynalazek okazał się praktycznym, to odbiłby się także na polityce: walki o kopalnie nafty w Meksyku, lub Mezopotamji, stałyby się bezprzedmiotowemi.

W KOŚCIELE N. M. P. w niedzielę dnia 26 bm. w czasie mszy św. o godz. 12 odśpiewa chór złożony z około 200 chłopców ze szkoły im. św. Mikołaja, szereg pieśni kościelnych pod kierownictwem p. prof. Iseppi'ego, w czasie której będzie zbierana składka na potrzeby kościoła.

DEKOROWANIE ZWŁOK Ś. P. PPOR. SURZYCKIEGO. W dniu 30 hm. o godz. 8 pop., jako w rocznicę powstania listopadowego odbędzie się udekorowanie zwłok śp. ppor. Surzyckiego Jana orderem „Virtuti Militari". Śp. Surzycki zginął, jak w swoim cza-

się donośliśmy, w czerwcu 1921 r. pod Prędziszynem w powstaniu górnośląskiem jako ochotnik. Dekoracji dokona osobiście na cmentarzu rakowickim z okazji przeniesienia zwłok z krypty do grobu rodzinnego, generał dywizji Czikel, Dowódca O.K. przy asystencji wojskowej.

ODZNACZENIA. Naczelnik Państwa nadał ordery „virtuti Militari": Obrońcy Lwowa pułk. Czesławowi Maczyńskiemu, obecnie posłowi na sejm, oraz por. Władysławowi Leliwa Żurowskiemu, oficerowi sztabu Dow. Obozu War. w Krakowie.

Jest to trzecie z rzędu odznaczenie obydwóch oficerów, którzy otrzymali poprzednio „Krzyż Walecznych" i „Orlęta."

Z TOW. IM. DANTE ALIGHIERI. Począwszy od dnia dzisiejszego (piątek 24 listop.) znajduje się czytelnia i wypożyczalnia książek i pism włoskich w lokalu Seminarjum filologicznego (pokój profesorów), w budynku Biblioteki Jagiellońskiej, ul. św. Anny 12, w parterze i jest dostępna dla członków w poniedziałki, środy i piątki od godz. 6 — 7.30 wieczorem. Kursa języka włoskiego p. Cl. Fontebasso odbywają się we wtorki i soboty o godz. 6 w sali 32 Collegium novum. — Pierwszy wykład z cyklu zamierzonych prelekcyj p. t. „Katarzyna Cornaro" wygłosi prezes towarzystwa dr. Zdzisław Morawski dnia 9 grudnia, o godz. 6 wiecz. w sali Kopernika w Uniw. Jag. — Zarząd tow. zaznacza z naciskiem, że towarzystwo służy jedynie celom kulturalnym, nie mieszając się do żadnej polityki.

PORANEK JUGOSŁOWIAŃSKI, zapowiedziany na niedzielę 26 bm. na godz. 11 przed poł. w Teatrze Słowackiego, wywołał żywe zainteresowanie w szerokich kołach mieszkańców naszego miasta. Na Poranku wygłosi najwybitniejsza tragiczka polska p. Stan. Wysocka kilka utworów jugosłowiańskich, a p. Białkowski recytować będzie utwory Młodej Jugosławji, w najwybitniejszych jej przedstawicielach.

Chór akademików jugosłowiańskich wykona szereg pieśni w języku serbo - chorwackim oraz słynny marsz z opery Zajca „Zrinjski", p. Stępniowski zaś szereg sewdalinek oraz arję z opery „Porin".

Reszta biletów do nabycia w kawiarni Esplanade, między godziną 2 — 7 popoł. w sobotę zaś i niedzielę przy kasie teatru.

PORANEK SYMFONICZNY ZWIĄZKU MUZYKÓW POLSKICH odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, 26 bm. Jako dyrygent wystąpi po raz pierwszy w Krakowie dyr. Emil Młynarski, który w Warszawie, oraz za granicą jest uważany za jednego z najświetniejszych dyrygentów symfonicznych. W koncercie tym wystąpi również znany pianista Wiktor Łabuński, który wykona z orkiestrą „Fantazję Polską" Paderewskiego.

DANCING ŚW. KATARZYNY odbędzie się w najbliższą niedzielę 26. b. m. w Tow. Technicznem od 6—12 wieczór, staraniem Komitetu Pań opiekujących się Domem Rodzinnym dla sierót po żołnierzach. Będzie to zakończenie szeregu miłych zabaw popołudniowych, które zyskały sobie markę wytwornych reunionów towarzyskich.

BUDOWA GMACHU MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE. W uzupełnieniu naszego sprawozdania z ostatniego posiedzenia Rady m. Krakowa donosimy, że na posiedzeniu tem uchwalono referowany przez wicepr. Rollego wniosek prezydjum o oddanie gruntu pod budowę Muzeum Narodowego u wylotu ul. Wolskiej na Błonia, jako „pomnika wolności". Gmina przyczyni się nadto do budowy Muzeum kwotą 5 miljonów Mp.

Z COLLEGIUM WYKŁADÓW NAUK. W sobotnim wykładzie p. dr. Melanji Grafczyńskiej o Mendelsohnie odśpiewają duety p. Pigot i p. Ciechanowska, pieśni solowe p. Zbigniewiczówna, utwory fortepianowe odegra p. Grossberg. Początek wyjątkowo o godzinie 7.30 wieczorem.

SZTUKA POLSKA ZAGRANICĄ. Najpoważniejszy miesięcznik artystyczny angielski „The Studio" w Nrze z 15. listopada zamieszcza artykuł J. H. Harleya, poświęcony Konstantemu Laszczce. Autor, który zwiedzał Kraków z wycieczką dziennikarzy angielskich, wyraża się bardzo gorąco o dziełach i talencie znakomitego artysty polskiego. Do artykułu dodano reprodukcje czterech dzieł Laszczki, między innemi reprodukcję przepysznej rzeźby w drzewie „Wieczysty żyd".

FELIKS EYLE, który w niedzielę 26 bm. wystąpi z koncertem w Krakowie, jest jednym z najbardziej interesujących skrzypków współczesnych. Młody, bo zaledwie 22-letni artysta, uczeń Rosego w Wiedniu i Hubay'a w Budapeszcie, zaraz po ukończeniu Akademji muzycznej w Wiedniu wystąpił publicznie z koncertami, które zyskały nadzwyczajne wprost powodzenie w obu tych miastach. Najpoważniejsza krytyka podniosła nietylko jego znakomitą technikę, ale przedewszystkiem powagę i dojrzałość interpretacji, świadczące o głębokości odczucia. Ujawniło się to zwłaszcza w wykonaniu takich utworów, jak koncert Beethovena i sonaty, wymagających czegoś więcej, niż biegłości wirtuozowskiej, bo prawdziwie artystycznego wyrazu i głębi. Pierwszy jego koncert w rodzinnym Lwowie wywołał entuzjazm. Krytyka wiedeńska przepowiada mu sławę światowego skrzypka w najbliższej przyszłości.

ODBUDOWA KOPUŁY KOŚCIOŁA ŚW. PIOTRA. W ubiegłą niedzielę ścisły komitet odbudowy kopuły kościoła św. Piotra w Krakowie, po naradach nad dalszą akcją ratunkową zagrożonego ruiną kościoła, stwierdził obecny stan kasy. Dochody ze składek i subwencji wynoszą 4,568.124 Mp. Wydatki 3,868.124 Mp. w kwocie tej mieści się: zakupno nowej blachy, koszta robót ciesielskich i blacharskich. Pozostaje gotówka 700.000 Mp. a ponadto około 1.200 kg. starej wybrakowanej miedzi do przetopienia, złożonej w zamkniętych beczkach. Więcej niż połowa kopuły odkryta na zimę czeka na ratunek, którego koszt przy obecnych stosunkach wyniesie około 12 miljonów marek polskich.

ZGON PIONIERA SOCJALIZMU W POLSCE. Onegdaj zmarł w Krakowie Mieczysław Mańkowski, jeden z pionierów socjalizmu w Polsce, a zwłaszcza na terenie krakowskim. Ur. w Krakowie w r. 1864, jako syn Konstantego Mańkowskiego, dyrektora drukarni Uniwersyteckiej, rozwijał działalność socjalistyczną pod przybranem nazwiskiem Ludwika Waryńskiego. Zasiadał też na ławie oskarżonych w rozgłośnym w swoim czasie procesie przeciw socjalistom w r. 1881. Przez lat 20 przebył, skazany przez rząd carski na Syberji, skąd wrócił do kraju w r. 1906. Wydał swoje pamiętniki z pobytu i katorgi na Syberji.

GWAŁT MIESZKANIOWY. W kamienicy przy ul. Szlak 28. wyrzucono gwałtem we wtorek lokatora, pana B. z mieszkania, które był legalnie wynajął za zgodą gospodarza. Okazało się, że mieszkanie to później zostało za lichwiarską cenę drugi raz sprzedane przez lokatora poprzedniego i gospodarza komu innemu, bogatszemu. Do mieszkania wtargnięto gwałtem, zdemolowano je, a lokatorów poturbowano. Sprawą zająć się powinna prokuratorja, albowiem zachodzi tutaj zbrodnia gwałtu publicznego i skandaliczna lichwa mieszkaniowa, za którą obie strony winny być ukarane. Bogaci ludzie kpią sobie z ochrony słabszych lokatorów.

PRZENIESIENIE JATEK I KRAMÓW Z UL. LUBICZ. Z dniem 1 grudnia br. Magistrat przenosi wszystkie jatki i kramy z jarzyną i t. p. z dotychczasowego stanowiska przy ul. Lubicz na tymczasowe stanowiska przy ul. Zygmunta Augusta, wzdłuż muru Ogrodu Strzeleckiego przy wylocie ul. Topolowej. Po ukończeniu targu, tj. po godzinie 1-szej popołudniu winni są przekupnie stanowiska targowe przy ul. Zygmunta Augusta opuścić, towar i kramy z chodnika uprzątnąć, a to pod rygorem kar. w § 28 reg. targ. przewidzianych, względnie przymusowego usunięcia ze stanowiska. Nad przestrzeganiem powyższych zarządzeń czuwać będą organa Magistratu i Policji Państwowej.

ZABÓJSTWO NA WESELU. Ubiegłej nocy we wsi Mistrzejowicach (pow. Kraków) odbywało się huczne wesele, w czasie którego zastrzelono jednego z gości, 24-letniego Jana Dziurę, pochodzącego z sąsiedniej wsi Dłubni. Śledztwo w toku.

PRZYTRZYMANIE AWANTURNIKA. Policja aresztowała 20-letniego Jana Mastalerza, który usiłował porozumieć się z więźniami w sądzie okręgowym karnym. Gdy przystąpiono do aresztowania Mastalerza, ten wydobył z kieszeni nóż i chciał nim ugodzić posterunkowego, czemu jednak przeszkodził drugi posterunkowy, który swemu koledze nadbiegł z pomocą. W czasie prowadzenia awanturnika do aresztów sądowych, ten usiłował zerwać posterunkowemu bagnet z karabinu, zaś na korytarzu budynku sądowego rzucił się na ziemię, zerwawszy ze siebie ubranie. Mastalerza z trudem zdołano doprowadzić do aresztów.

NIESUMIENNA SŁUŻĄCA. Na szkodę spedytora Landesdorfa, skradła jego służąca Franciszka Bajakówna, lat 29, pierścionek z brylantem, oraz garderobę łącznej wartości 800 tysięcy Mp. Złodziejkę aresztowano i odebrano od niej tylko pierścionek, gdyż garderobę zdołała sprzedać.

KRWAWY NAPAD. Wczoraj około godziny 6 wieczorem powracał z pracy do domu 48-letni Jan Jamróz, czeladnik masarski. Gdy Jamróz przechodził koło zabudowań w ul. Masarskiej, przystąpił do niego nagle praktykant masarski Michał Czech i po krótkiej sprzeczce ugodził Jamroza jakiemś tępem narzędziem w głowę, tak, że ten zbroczony krwią upadł bez przytomności na ziemię. Rannego przewiozło pogotowie do szpitala św. Łazarza, zaś za Czechem policja wdrożyła poszukiwania.

OSZUSTWO Z NĘDZY. W ręce policji wpadł 55-letni Bronisław R. z Lublina, który od pewnego czasu chodził po Krakowie i zbierał datki na rzecz kuchni amerykańskiej. Osobnik ten zgłosił się przed kilkunastu dniami do zarządu kuchni amerykańskiej i przedstawiwszy się, że jest właścicielem dóbr koło Lublina, wyraził gotowość zbierania składek w gotówce i w naturze w swoich dobrach na rzecz kuchni. Otrzymawszy na to formalne zezwolenie, począł R. zbierać składki po restauracjach, instytucjach, i mieszkaniach osób prywatnych i w ten sposób uzyskał kwotę 80 tysięcy Mp., które zatrzymał dla siebie. W toku dochodzeń stwierdzono, że R. uprawiał ten proceder i w innych miastach Polski i że nigdy zebranych datków nie oddawał. Osadzony w areszcie R. tłómaczy się, że oszustwo popełnił z nędzy. Jako były obywatel ziemski za kordonem sowieckim, stracił tam cały majątek a przybywszy do Polski ze staruszką matką, po wydaniu oszczędności, które zdołał uratować, znalazł się bez środków do życia i to go popchnęło na drogę występku.

NIEMIŁE ZAJŚCIE. Wczoraj o godz. 8 wieczorem lekarz pogotowia ratunkowego udzielił pomocy Janowi Krzyszkowskiemu, lat 30, handlarzowi, który w jednej z restauracyj krakowskich uderzony został przez jakiegoś osobnika kuflem w głowę. Po opatrzeniu rannego, odwieziono Krzyszkowskiego do domu.

KRADZIEŻE. W czasie przewożenia towarów z dworca do sklepu, skradziono wczoraj kupcowi Izaakowi Kohnowi z wozu skórę juchtową wartości 300 tysięcy Mp.

Do mieszkania p. Józefa Ryczka przy ul. Dajwór dostał się przez otwarcie drzwi wytrychem jakiś opryszek i skradł garderobę wartości 400 tysięcy Mp.

W wozie tramwajowym na linji Nr. 1 skradziono kupcowi Kornowi z Nowego Sącza zegarek ze złotym łańcuszkiem wartości 250 tysięcy Mp.

Wczoraj z przedpokoju mieszkania p. Antoniego Krasińskiego przy ul. Warszawskiej, skradziono palto zimowe z kołnierzem karakułowym wartości 300 tysięcy Mp. Złodziej dostał się do mieszkania przez otwarcie drzwi wytrychem.

Na szkodę p. Juljana Dzikowskiego, skradziono z jego biura maszynę do pisania, marki „Continental".

Policja aresztowała 53-letniego Kazimierza Stępińskiego pod zarzutem kradzieży dwóch beczek nafty na szkodę p. Anny Bleicherowej, zamieszkałej przy ul. Nowej.

Z kraju.

DEMONSTRACJA AKADEMIKÓW W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą: Z powodu zbyt dużego napływu młodzieży akademickiej na wiec w Tow. hygienicznem w sprawie numerus clausus, tyczącego się udziału w uczelniach wyższych polskich w Warszawie, zagajono dwa zebrania w auli i w westibulum przy ul. Karskiej. Odbyły się bardzo gorące wiece, poczem nastąpiła demonstracja studentów, która przeciągała ulicami Warszawy.

KONFERENCJE U PREMJERA NOWAKA. Z Warszawy telefonują: Premjer Nowak przyjął dziś na audjencji gen. Hallera, dowódcę okręgu korpusu lwowskiego. Następnie przyjął w południe posła M. Seydę, z którym odbył dłuższą konferencję.

LEGITYMACJE DLA KORESPONDENTÓW DZIENNIKARSKICH. Wydział prasowy min. spraw. zagr. w Warszawie wprowadza nowy typ legitymacyj prasowych dla korespondentów dziennikarskich, wobec czego unieważnia wszystkie legitymacje prasowe, wydane przed 20 września br. i prosi przedstawicieli prasy zagr. o zgłaszanie się do wydziału prasowego min. spraw zagran. (Plac Saski, l. 9, Warszawa) dla uzyskania nowych legitymacyj. Zaznaczyć przytem należy, że stare legitymacje będą uznane za nieważne po 26 bm.

LOTERJA ARTYSTYCZNA ŻYD. WYSTAWY SZTUKI W WARSZAWIE. Na mocy koncesji, udzielonej przez Generalną Dyrekcję Loterji Państwowej, przystąpił Komitet Żyd. Wystawy Sztuki w Warszawie do uruchomienia loterji artystycznej. Całkowity zysk przeznaczony na urządzenie warsztatów artystycznych, pracowni i wystaw dla artystów żydowskich.

Każdy wylosowany numer wygrywa dzieło sztuki w postaci rzeźby, obrazu, rysunku, bądź akwaforty najwybitniejszych artystów żydowskich.

Cena losu wynosi 1.000 Mp.

Ciągnienie będzie przeprowadzone publicznie przy współudziale notarjusza w lokalu Wystawy.

Zaznaczyć należy, że Komitet Żyd. Sztuki pozyskał dzieła o pierwszorzędnej wartości artystycznej.

Z zamówieniami na losy zwracać się należy do Żyd. Wystawy Sztuki w Warszawie (Grzybowska 26), dla loterji artystycznej.

LIKWIDACJA WŁOSKIEJ MISJI WOJSKOWEJ W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą: Jak się dowiaduje nasz korespondent, istnieje projekt zniesienia włoskiej misji wojskowej w Warszawie. Projekt ten ma być wprowadzony ze względów oszczędnościowych rządu włoskiego.

SKAZANIE KOMUNISTÓW W ŁODZI. Sąd pokoju skazał 7. żydów z Łodzi za agitację komunistyczną podczas wyborów na kary aresztu.

ODROCZONY PROCES. Zapowiedziany na dziś w Warszawie proces Skrudlika w sądzie został odło[illegible].

KONFERENCJA CZERW. KRZYŻA WSCHODNIEJ EUROPY. Rada gł. Ligi Tow. „Czerwonego Krzyża" powzięła uchwałę urządzenia na wiosnę konferencji Towarzystw „Czerwonego Krzyża" wschodniej Europy. Obecnie postanowiono konferencję tę urządzić w Warszawie.

KOMISARZ GDAŃSKA W WARSZAWIE. W sobotę przybywa do Warszawy gen. komisarz rządu polskiego w Gdańsku p. Pluciński. Przyjazd ten ma na celu omówienie tych spraw, dla których przebywał w Warszawie senator Jeweliński, oraz porozumienia się w sprawie komisarza rządowego w Gdańsku, wobec tego, że p. Pluciński został [illegible] do senatu i wobec tego będzie musiał przebywać w Warszawie.

Ze świata.

UKRAIŃSKI UNIWERSYTET W PRADZE. Dnia 21 bm. w Pradze otwarto w gmachu uniw. czeskiego po raz już drugi wolny uniwersytet ukraiński, którego rektorem jest obecnie prof. Dnistrjański. Obecni byli: rektor czeski Horaczek, zastępcy rządu czeskiego, delegat czeskiego minist. spraw zagranicznych, sokolstwa czeskiego i t. d. Proreklor Kolessa złożył sprawozdanie za rok 1922. Wolny ten uniwersytet przeniesiono z Wiednia do Pragi. Wykłada w nim 20 profesorów i docentów, złożonych przeważnie z dziennikarzy i adwokatów ukraińskich. Słuchacze uczęszczają równocześnie na wykłady un. czeskiego lub niemieckiego. Statystyka wykazuje około 500 słuchaczy, pochodzących przeważnie z Małopolski Wschodniej, w tem Żydów 22. Rząd czeski udziela subwencyj ogółem 1.060 ukraińskim studentom w Pradze i dlatego tylko mogą oni przebywać w Pradze. Rektor Dnistrjański wygłosił odczyt p. t. „Nowe państwo". Czesi otaczają ten polityczny uniwersytet specjalną opieką, który istnieć może tylko dzięki wielkim zasiłkom przez rząd czeski stale płaconym.

CZESKI KAPITAŁ W POLSCE. Czeskie tow. akcyjne „Morawia" w Ołomuńcu buduje w Polsce kilka samodzielnych fabryk wyrobów żelaznych, (wyroby ślusarskie, śruby i naczynia emaljowe). Jedna z tych fabryk powstaje pod Krakowem.

CZESKA ARTYSTKA PRZED SĄDEM. Przed sądem cywilnym w Pradze toczy się ciekawy spór. Ową znaną czeska śpiewaczka Emma Destinowa zaskarżyła koncertowe biuro Spurnego w Pradze o odszkodowanie. Miała ona dostać za trzy gościnne występy w Szarce ogółem 120.000 koron czeskich, tymczasem nie dostała nic, ponieważ powiedział jej przedsiębiorca, że się koncerty nie udały. Tymczasem śpiewaczka oświadczyła w sądzie, że dochód z koncertów zniknął w kieszeniach przedsiębiorcy. Rozprawę odroczono celem przesłuchania świadków na okoliczność, że się koncerty udały.

STARANIA CZECHÓW O WIELKĄ OSTRAWĘ. W Pradze bawiła w tych dniach deputacja czeska w sprawie przyłączenia 14 gmin okolicznych morawskich i śląskich do miasta Morawska Ostrawa i utworzenia jednego wielkiego miasta pod nazwą „Wielka Ostrawa". Czesi chcą w ten sposób zwiększyć element czeski i zapewnić mu większość przy wyborach, bo obecnie element niemiecki w Mor. Ostrawie jest jeszcze bardzo silny, taksamo w Przywozie i Witkowicach. Potem niemiecki element utonie w morzu czeskich głosów, przeważających w dalszych gminach. Również Czesi myślą o Wielkiej Orłowie na Śląsku. Mianowicie chcą do Orłowej przyłączyć

4 polskie gminy, sztucznie je zmajoryzować i zapewnić elementowi czeskiemu większość.

KRACH WIEDEŃSKICH TINGLÓW. Z powodu braku cudzoziemców nastąpił szalony krach lokalów zabawowych w Wiedniu, zwłaszcza lokalów nocnych. Dzienniki donoszą, że około 200 lokalów ma być w najbliższym czasie zwiniętych.

LONDYN W CIEMNOŚCIACH. Od północy d. 21. b. m. Londyn pozostaje w zupełnych ciemnościach, gdyż do zwykłej mgły listopadowej przyłączyły się jeszcze kłęby dymu z powodu absolutnej ciszy w atmosferze. Rzeczoznawcy przystąpili do badania zawartości dymu i sadzy.

PÓŁTORA MILJONA BEZROBOTNYCH W ANGLJI. „Neue Freie Presse" donosi z Londynu: według wykazów statystycznych liczba bezrobotnych wzrosła w ostatnim tygodniu o 10.000. Ogólna liczba bezrobotnych w Anglji wynosi 1,377.000 ludzi.

HENRYK OBERSTEINER, prof. neurologji na uniwersyt. wiedeńskim, dyrektor zakładu neurologicznego w Doeblingen, zmarł w Wiedniu w 75 r. życia.

TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj i w niedzielę 26 bm. ostatnie przedstawienie „Hamleta" z udziałem p. Wysockiej, który grany będzie już tylko na przedstawieniach dla młodzieży.

W sobotę 25 bm. „To, co najważniejsze" Jewreinowa. W niedzielę popołudniu „Edukacja Dranki" Krzywoszewskiego, której przedstawienie zapowiedziane na 12 bm. a w ostatniej chwili odwołane, było wysprzedane do ostatniego miejsca.

W poniedziałek 27 bm. po raz ostatni „Pelikan" Strindberga, który ze względu na popołudniowe przedstawienie młodzieży rozpocznie się o godz. 8-mej wieczór.

PRZED PREMJERĄ W „BAGATELI". „Znakomity baryton", angielska romantyczna komedja w 3-ch aktach Fred de Fanny i L. Duetrichsteyn'a wzbudziła niezwykłe zainteresowanie. Zajmujące sceny z życia teatru i opery, ukazujące nam dole i niedole bohemji artystycznej. Główną rolę barytona światowej sławy Don Juana na scenie i w życiu i na scenie ukaże nam w swej interpretacji na tle zajmujących typów kobiet p. Kosiński, uroczą partnerką barytona będzie p. Malicka, która da się poznać jako pierwszorzędny liryczny sopran obok p. Ordyńskiej, Siekierzyńskiej i Trojanowskiej i pp. Romowicz i Szreniawy. PP. Turski, Ratschka, Kaden, Wesołowski, Heniowski, Pietruszyński, Berski, Winkler, Solarski, Łętowski, Kliszewski, Wysocki, Dietrich przedstawią szereg zabawnych typów.

Świetna ta nowość otrzyma stylową i kosztowną oprawę sceniczną pomysłu art.-malarza p. Łonickiego.

„Znakomity baryton" wypełni wszystkie wieczory od środy włącznie.

W sobotę popoł. po cenach 40% zniżonych po raz ostatni „Wędrowiec i kobieta", powieść sceniczna M. Weronicza w 4-ch obrazach.

W niedzielę popoł. po cenach 40% zniżonych po raz ostatni „Szklanka panny młodej", arcywesoła komedja H. Balbo.

W sobotę i w niedzielę o godz. 11.30 Kongres spirytystyczny — rewja p. Migowej.

WIELKI KONGRES SPIRYTYSTYCZNY rozpoczyna w sobotę 26 bm. swe obrady w Bagateli — pod znakiem najwyższego zainteresowania. Rewja p. Migowej — będzie jak zwykle rendez-vous inteligencji krakowskiej, darzącej prawdziwem uznaniem miłe widowiska pióra dowcipnej szopkarki.

Obraz I-szy „Kongresu" odsłoni przed widzami polityczno - paskarskie misterja kawiarni w Grandzie, a obraz II-gi wprowadzi za kulisy teatru, w wir spraw teatralnych i literacko - artystycznych...

Wykonawcami będą p. Białkowski, Bracki, Dobrzański, Gorayska, Heniowski, Kaden, Kolman, Kolwas, Michałowski, Ratschka, Senowski, Ordyńska, Szymański, Modrzewski, Winkler, Zbucki. Pp. Faliszewska i Koszutska wykonają oryginalne tańce. Zobaczymy, „jak się u nas tańczy tango" i dowiemy się, „jak się tango tańczyć powinno".

Reżyserja spoczywa w wytrawnych rękach p. Ratschki.

TEATR „OPERA I OPERETKA". Dziś w piątek 24 bm. wchodzi na repertuar fantastyczna baśń A. Walewskiego „Kopciuszek", wystawienie której powitane zostało z wielkim zadowoleniem. Fantastyczna treść libretta, przewybornie wykonanie doborowego zespołu, urozmaicana przepięknym baletem w wykonaniu całego zespołu baletowego, oraz przeszło 20 dzieci specjalnie w tym celu wyszkolonych pod kierownictwem baletmistrza p. Koszutskiego, pomysłowa reżyserja p. Minowiera i pedantyczne przygotowanie muzyczne pod batutą p. Szczepańskiego, złożą się na całość, która niewątpliwie stanie się największą atrakcją.

JADWIGA ŁACHOWSKA, znakomita primadonna opery król. w Madrycie, bawiąca w naszem mieście, wystąpi w sobotę 25 b.m. w operze „Carmen", w której na środowem przedstawieniu zdobyła niewidziany dotychczas w Krakowie sukces. P. Łachowska jest dziś jedyną w świecie przedstawicielką tej partji, a jej interpretacja tak pod względem wokalnym, jak też i gry scenicznej stoi na wyżynie pierwszorzędnego artyzmu.

BORYS KROYT W KRAKOWIE. Wielki artysta wystąpi u nas raz tylko we wtorek 28 bm. w Starym Teatrze. Pokup biletów jest tak liczny, że wkrótce już sala będzie wysprzedana.

KONCERT A. HEKKINGA odbędzie się nieodwołalnie dziś, tj. w piątek 24 bm. Sławny artysta wykona bogaty i interesujący program. Pozostałe bilety do nabycia u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

MERKAZ HACEIRIM (Sala „Ezry" ul. Krakowska 41). Dziś w piątek o godz. 7½ wieczorem wygłosi p. dr. Silbermann referat n. t. „Problemy Ibsenowskie cz. II." — Jutro w sobotę dn. 25 bm. o godz. 8½ popoł. wygłosi p. inż. Zimmermann referat n. t.: „Własność prywatna czy narodowa w Palestynie".

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Hamlet".
Sobota: „To co najważniejsze".
Niedziela popoł.: „Edukacja Bronki".
Niedziela wieczór: „Hamlet".
Poniedziałek godz. 3 popoł.: „Dziady".
Poniedziałek godz. 8 wiecz.: „Pelikan".
Wtorek: „Warszawianka" i „Klątwa".
Środa: „Warszawianka" i „Klątwa".

TEATR „BAGATELA".

Piątek: „Znakomity Baryton". (Premjera).
Sobota o godz. 4 popoł. „Wędrowiec i kobieta" (ceny 40% zniżone).
Sobota o godz. 8 wieczór: „Znakomity baryton".
Sobota o godz. 11 i pół w nocy „Wielki seans spirytystyczny (Rewja p. Migowej).
Niedziela popoł.: „Szklanka panny młodej", (40% zniżone).
Niedziela wieczór: „Znakomity baryton".
Niedziela noc o godz. 11.30: „Wielki seans spirytystyczny" — Rewja p. J. Migowej.
Poniedziałek: „Znakomity baryton".
Wtorek. „Znakomity baryton".
Środa: „Znakomity baryton".

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Piątek: „Kopciuszek".
Sobota: „Carmen".
Niedziela o godz. 3½ popoł.: „Kopciuszek".

Dział gospodarczy.

Giełda Krakowska

23. listopada 1922 r.

(stm). Rozpoczęty pęd zwyżkowy dla papierów wartościowych nie ustaje. Ogarnął on wczoraj akcje małopolskie, które dotąd pozostawały zupełnie niewspółmiernie do ich wartości, nieco w tyle poza ogólną haussą. Odezwała się np. krakowska „ambicja" swojego rodzaju, która zawsze twierdziła, że Zieleniewski nie jest „gorszy" od Cegielskiego, tak, że wczoraj lwią część transakcyj dokonano Zieleniewskim i które przy wielkim popycie uzyskały od razu 5000 punktów. Wiele obrotów dokonano też Pharmą, poszukiwano Automotoru, silnie stały Tepege, Górka, Ćmielów, natomiast bardzo silnie spadła Trzebinia-żelazo. Waluty prawie bez zmiany, osłabły nieco korona czeska i marka niemiecka.

Płacono w Krakowie za

Dolary	15850-15725
„ kanadyjskie	—·—
Franki francuskie	1141-1155
„ belgijskie	1070
„ szwajcarskie	1990-3000
Funty angielskie	—·—
Marki niemieckie	2·75 2·61
Korony austryackie	22·65
„ węgierskie	—·—
„ czeskie	4 8-501
[illegible]	—·—
Lei rumuńskie	—·—
Liry włoskie	—·—
Floreny holenderskie	—·—

Akcje [illegible]	[illegible]	Waluta m[illegible] [illegible] żądane	transakcje
Polskie Tow. hand.	2500.—3000.—		2700-2950 —
„Pharma"	8000 —13000.—		8000 13000·—
Zieleniewski	17000· — 22000·—		17000·-22000—
Parowozy	8000·— 9000 —		9000 —
H. Cegielski	38000—45000 —		46000-39000·—
„Trzebinia"	6000 — 9500·—		9500-6800·—
„Pocisk"	4000·— 5000 —		5000-4400·—
„Górka"	6000 —31000·—		30000 28000· —
Siersza	19000·—23000·—		202[illegible] —
„Tepege"	15000 —18000·—		17000 190 0·—
Polska nafta	5500·— 6500 —		6200-6300 —
Mydło	10000·—12000·—		12000 —
„Krakus"	5000· — 6000·—		5500-5000 —
Chodorów	28000—32000·—		30 00-28000·—
Automotor	1500 2000·—		1600-2000·—
Ćmielów	11000.—16000.—		13000-14500.—
Olkos	17000·—20000 —		18000-20000·—
Strug	4000·— 5000.—		4500-5000·—
Bank Przemysł.	3000·— 3800·—		3600-3700·—
Ziemski Bank Kred.	1400·— 2000·—		1500·—
Bank Małopolski	2500.— 3000·—		2500-2800·—
Impex	350·— 450·—		350-425·—

Z opery i koncertów.

Melomani operowi doznali w ostatnim tygodniu wyższych wrażeń, uczestnicząc jako słuchacze w przedstawieniach, uświetnionych występami p. Dygasa i p. Lachowskiej.

P. Ignacy Dygas jest bardzo rzadkim gościem na krakowskiej scenie i estradzie, a silnymi musiały być tym razem argumenty Dyrekcji opery, jeżeli zdołała pozyskać warszawskiego tenora na dwa występy w „Halce" i w „Pajacach". Wybitna artystyczna indywidualność p. Dygasa zaznaczyła się zwłaszcza w roli Cania („Pajace"). Kreacja odnośna, znana jako oryginalna, pod względem aktorskim głęboko przemyślana, realistycznie odczuta i silnie wzruszająca. Śpiewacza strona o tyle mniej zachwyciła, że w stosunku do bohatersko męskiej, świetnie dźwięczącej średnicy wydały się nieco nadwątlonymi tony górne. Jednak doskonała poza tem technika wokalna nie zawiodła i pozwoliła artyście we właściwych momentach roztoczyć właściwe piękno głosu.

P. Jadwiga Lachowska przypomniała się jako Carmen, którą to partją już w zaraniu swej operowej karjery zdobyła pierwsze liście do wawrzynowego wieńca sławy. Ponieważ nie było mi danem wysłuchać tym razem jej operowego popisu, dlatego ocenę krytyczną odkładam na czas po drugim występie.

Z koncertowych popisów ostatnich dni należy wymienić występ pianisty p. Franciszka Zachary. Talent to jeszcze młody, nieskrystalizowany należycie, gra o dobrej technice palcowej, ale monotonna w wyrazie i dynamice, nie dosięgająca jeszcze poziomu wirtuozerji.

Pewne zainteresowanie wzbudził koncert, w którym wykonawcami byli pan Alfred Hoehn i Róża Etkin, odtwarzając szereg utworów na dwa fortepiany. Wybitniejszej wartości artystycznej ten popis nie miał: para obojga doskonałych artystów nie osiągła jeszcze pożądanego stopnia „zgrania się" wzajemnego.

Alf. Jan.

Z sali sądowej.

Epilog nadużyć w Konfekcyi oficerskiej.

(ch). Wczorajszy, siódmy z rzędu dzień rozprawy o nadużycia w Konfekcji oficerskiej, poświęcony był wyłącznie dalszemu przesłuchiwaniu Friedmana.

W zręcznych, nie pozbawionych sofistyki wywodach, świadek starał się wykazać, że nie dopuszczał się fałszerstw przedstawianych mu faktur i zestawień. Również podkreślił okoliczność, że jedynie sam zajmował się nabywaniem i dostarczaniem towaru dla Konfekcji a osk. Jaworski ograniczał się tylko do roli rzeczoznawcy, w którym to charakterze opinjował przedkładane mu przez niego oferty z próbkami odnośnych towarów.

O ile chodzi o rolę Jaworskiego w podróżach do Bielska, to z zeznań Friedmana wynika, że miał on tam tylko głos doradczy, mianowicie oznaczał gatunek i cenę towaru, nabywanego dla Konfekcji, wszelkie natomiast inne czynności, związane z zakupnem i dostawą, wykonywał sam Friedman.

Tak np. na pytanie przewodniczącego, co oznacza notatka, zamieszczona w protokóle śledczym, że o danej transakcji wiedział kpt. Jaworski, wyjaśnia, że znaczyło to, że kpt. widział jego ofertę i próbkę i udzielił swego zezwolenia na nabycie towaru, natomiast o pochodzeniu towaru, jakoteż wystawianiu przez niego faktur i to na blankiecie obcej firmy nie wiedział.

Interpelowany następnie, dlaczego podpisuje oferty własnem nazwiskiem, nie miał figurować oficjalnie jako dostawca, ociąga się z odpowiedzią, wyjaśniając wkońcu, że chodziło mu o to, by wielu niechętnych mu ludzi nie wiedziało, że się tem zajmuje.

Rozprawę przerwano o godz. 2-giej. Dziś zeznania dalszych świadków. Rozprawa przeciągnie się prawdopodobnie do przyszłego tygodnia.

Kącik humorystyczny.

W tramwaju pluje jakiś pan bezustannie na podłogę, aż konduktor ze złością zwraca mu uwagę: Czy pan nie umie czytać — tu jest napisane: „Na podłogę pluć nie wolno"...

— Tak — odpowiada pasażer spokojnie — nie można zawsze robić to, co jest napisane... Tu naprzykład napisane: „Używajcie wszyscy „Chlorodont" pastę do zębów... a czy wszyscy używają?

Zachwianie rokowań polsko-niemieckich.

Poznań. (Tel. wł.) Jak się dowiaduje nasz korespondent — w ostatniej chwili miało przyjść do zerwania układów polsko niemieckich, toczących się obecnie w Dreźnie. Stało się to w chwili, kiedy delegaci polscy postawili stanowcze żądanie, aby **optanci niemieccy w terminie ostatecznie przewidzianym opuścili Polskę. Wobec kategorycznego sprzeciwu delegacyi niemieckiej, delegacya polska, według pogłosek, krążących w Poznaniu, opuściła salę zebrań.** Wobec czego należy uważać układy, **jeżeli nie za zerwane,** to przynajmniej **za mocno zachwiane,** naturalnie na podstawie tej wiadomości.

Słowacy za oderwaniem się od Czech.

Praga (AW). Na wczorajszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przemawiał również **słowacki poseł Juriga,** który oświadczył między innemi, że **czeskie rewolucyjne Zgromadzenie Narodowe nie miało żadnej legitymacyi ani uprawnień do rozstrzygania sprawy słowackiej.** Słowacy — mówił on — połączyli się dobrowolnie z Czechami **i odarwą się od nich wtedy, kiedy uznają za stosowne.**

Groźne rozruchy w Brunszwiku.

Brunszwik. (A). Ostatnie **rozruchy w Brunszwiku przybrały bardzo groźny charakter.** Wzburzona ludność splądrowała cały szereg sklepów, **niszcząc doszczętnie nieraz całe ulice.** Wczoraj sze demonstracye odbyły się słabiej niż przedwczoraj, a to głównie z powodu święta. Jednakże i wczoraj **musiała policya użyć broni,** tak, że wywiązała się strzelanina. **Policya musiała obsadzić budynki rządowe i ratusz.** Na ulicach patrolują pancerne automobile, przyjmowane jednak gwizdaniem i okrzykami przez tłum.

Obrady Rady Naczelnej P. S. L.

Warszawa. (Telef.). Rada Naczelna P. S. L. pod przewodnictwem Witosa odbyła dziś narady polityczne. Obrady rozpoczęły się o godz. 3 popoł. i przeciągnęły się do późnego wieczora. Po ustaleniu zasady, że posłowie i senatorowie, wybrani w okręgach, mają ustąpić z list państwowych, przystąpiono do **ustalenia 12 osób, które mają wejść z listy państwowej do** Sejmu. Są to pp.: 1)**Bobek**, 2) **Bogusławski**, 3) **Niedbalski**, 4) Red **Marjan Dąbrowski** z Krakowa, 5) **Ansaz**, 6) inż. **Szydłowski**, 7) **Lizak**, 8) **Wilkoński**, 9) **Rusinek**, 10) **Brzeziński** lub **Krzdel**, 11) **Michałkiewicz** z Poznańskiego, 12) **Węckowicz** z Wilna, **Starczewski** z Łucka lub **Kuncewicz** z ministerstwa ochrony pracy.

Do senatu z listy państwowej wchodzą: red. **Wysłouch**, prof. **Buzek** i b. minister **Wojciechowski**.

Senatorowie lwowscy.

Warzawa. (PAT). Na ręce generalnego komisarza wyborczego p. Bresiewicza nadeszły dziś ostatnie oczekiwane wiadomości o wynikach wyborów do senatu w województwie lwowskiem. Wybrani zostali w tem województwie z listy nr. 1; Andrzej **Kędzior,** Juljan **Nowak,** Józef **Jachowicz,** dr. Stanisław **Biały,** z listy nr. 8: Ernest **Adam,** Witold **Czartoryski,** dr. Maksymilian **Thulle,** z listy nr. 24: dr. Maks Jakób **Bienenstock** i dr. Artur **Wurzel.**

Wobec tego, że generalny komisarz wyborczy otrzymał już całkowity urzędowy materjał o wynikach wyborów do sejmu i do senatu, jutrzejsze posiedzenie państwowej komisji wyborczej ustali ostateczny wynik wyborów senackich i sejmowych.

Likwidacya bloku mniejszości.

Warszawa. (PAT). „Kurjer Poranny" dowiaduje się, że na ostatnich dwóch posiedzeniach bloku mniejszości narodowych postanowiono **blok ten rozwiązać i natychmiast przystąpić do jego likwidacji.** Na skutek tej decyzji tworzy się koło sejmowe posłów żydów, do którego wejść mają nie tylko posłowie z listy nr. 16, ale także i ci posłowie żydzi, którzy przeszli z innych list.

Solidarna grupa posłów żydowskich w Sejmie.

Warszawa. (PAT) „Kurjer Polski" donosi w związku z likwidacją komitetu wyborczego bloku mniejszości narodowych, że **wszyscy posłowie narodowości żydowskiej oprócz pos. Priluckiego wystąpią w nowym sejmie jako wspólna samodzielna organizacja** składająca się z frakcji: **ortodoksyjnej** pod przewodnictwem posła Kirscha, **sjonistycznej** z posłem Gruenbaumem na czele, oraz z posłów Lewin-Cohna i Wiślickiego ze **związku kupców.** Do najliczniejszej grupy sjonistycznej przyłącza się też grupa sjonistyczna z Małopolski Wschodniej, której przewodniczy dr Leon Reich.

Niemcy przeciw Niemcom.

Wiedeń (Telef.). Wybuchł tutaj ciekawy konflikt między Niemcami a Austryą, a to z powodu **szykan** paszportowych uprawianych **przez władze niemieckie wobec Austryaków.** Władze niemieckie **zamknęły granicę hermetycznie** i nie dają żadnemu obywatelowi austryackiemu wizy na jazdę do Niemiec. **Mogą tylko jechać w charakterze urzędowym.** Z tego powodu panuje w kołach wiedeńskich silna konsternacya, tembardziej, że ludność pograniczna w **Tyrolu i Salzburgu** z powodu tych zarządzeń niemieckich bardzo cierpi. W odwecie **władze austryackie zamknęły granicę tyrolsko-salzburską** przed przyjazdem obywateli niemieckich. Podróżni którzy przejeżdżają przez Passawę opowiadają, że stosunki w tej granicznej stacyi są **gorsze,** niż dawnymi czasy stosunki w osławionym Lundenburgu (Brzecławie czeskiej).

Austrya uratowana.

Wiedeń (Telef.): W sobotę ukończą się narady parlamentu w sprawie położenia finansowego. Dzienniki burżuazyjne stwierdzają **ogromny sukces dra Seipla,** którego nazywają „austryackim **Richelieu**". Socyal. dem. mają zamiar się **absentować,** zaś za ustawą upełnomocniającą będą jawnie głosować.

Nowy związek bałkański.

Wiedeń. (Telef.). „Pet. Journal." donosi, że **Nincic** miał wczoraj wieczorem konferencję z **Venizelosem, Stambulijskim i Ducą.** Celem konferencji miały być **granice Bułgarji,** mianowicie jej dojście do morza Egejskiego a nadto omówienie możliwości **bliższego współdziałania wszystkich państw bałkańskich przeciwko uroszczeniom tureckim.** Zanosi się na **nowy związek bałkański,** który doprowadził w r. 1912 do wojny z Turcją a w dalszej konsekwencji do wojny światowej.

Poseł Rosenberg ministrem spraw zagranicznych.

Berlin (PAT) (WBK). Ministrem spraw zagranicznych został zamianowany dotychczasowy poseł niemiecki w Kopenhadze von Rosenberg.

Polska na konferencyi lozańskiej.

Warszawa (Telef.). Dowiadują się — donosi nam nasz korespondent — że dotychczasowy przebieg wymiany zdań w sprawie udziału Polski w konferencyi lozańskiej **nie rokuje,** abyśmy w pierwszej części tej konferencyi mieli głos zapewniony. Co się tyczy udziału delegacyi w drugiej części konferencyi, to **sprawa ta wyjaśni się w przeciągu najbliższych 10 dni.**

Posiedzenie wszystkich ugrupowań sejmowych.

Warszawa (Telef.). Na poniedziałek wyznaczone zostało **plenarne posiedzenie wszystkich ugrupowań sejmowych.**

Obawa pogromów żydowskich w Bawaryi.

Warszawa 24 listopada (Wir). Nadeszły tu wiadomości, że w sferach żydowskich Bawaryi powstała wielka panika na tle pogłosek o przygotowujących się pogromach żydowskich w Bawaryi. Wiele rodzin żydowskich opuściło Monachium. Sklepy żydowskie przystąpiły do szybkiej wysprzedaży towarów.

Pobożność Mussoliniego

Rzym (Telef.). Minister oświaty zarządził, aby we wszystkich klasach szkół włoskich umieszczono **portrety króla i krzyże.** Rozporządzenie to wywarło bardzo dodatnie wrażenie w Watykanie. Przypisują to rozporządzenie **Mussoliniemu, który jest bardzo religijnym.**

Wykluczenie komunistów z obrad madryckich.

Madryt. (PAT) (WBK). Na posiedzeniu kongresu syndykatów robotniczych nie dopuszczono do głosu delegata holenderskiego.— Przyszło do bójki, podczas której padły strzały. Jedna osoba zabita a kilka odniosło rany. Ofiarami są Hiszpanie. Policya położyła kres bójce.

Madryt. (PAT) (WBK). Z powodu zajść na kongresie aresztowano kilku komunistów. Kongres uchwalił wykluczyć z obrad wszystkich delegatów komunistycznych.

Marzenia monarchistów rosyjskich.

„Russkoje Dieło' zamieszcza oświadczenie b. posła do Dumy ks. Włodzimierza **Bobrinskiego** o II. zjeździe monarchistów rosyjskich w Paryżu. Hr. Wł. Bobrinskij pisze, że delegaci monarchistów rosyjskich z Belgradu nie mogą udać się na zjazd paryski, ponieważ naczelna rada monarchistyczna **nie przysłała im funduszów na drogę.** Monarchiści belgradzcy na naradzie, odbytej dnia 6 bm. pod przewodnictwem wł. Antonjusza, postanowili, że dopóki nie dojdzie **do zgody w łonie dynastji,** nie należy się zwracać do b. w. ks. Mikołaja Mikołajewicza o objęcie zwierzchnictwa nad ruchem narodowym i **przerwać agitację** przeciw Cyrylowi Włodzimierzowiczowi.

B. cesarzowa-wdowa Marja Teodorówna **zgodziła się (!)** na zwołanie podczas Świąt Bożego Narodzenia do Kopenhagi zjazdu byłych wielkich książąt rosyjskich. Spodziewani są wszyscy wielcy książęta, w tej liczbie Mikołaj Mikołajewicz i Cyryl. W tymże czasie mają się zjechać w Kopenhadze leaderzy poszczególnych grup monarchistów rosyjskich na emigracji.

Nowy kalif bez miecza.

Z Konstantynopola donoszą:

Po raz pierwszy kalif otomański przy uroczystości instalacyjnej nie pojawił się z mieczem przy boku, lecz jedynie w płaszczu proroka. Miecz był bowiem symbolem władzy świeckiej, a nowy kalif jest jedynie głową kościoła muzułmańskiego. Nowy kalif oświadczył, że jako patrjota turecki uważa za swój obowiązek objąć każde stanowisko, na którem może służyć swojemu narodowi. Gdyby nie był został kalifem, byłby się zadowolił portfelem ministerjalnym w nowym rządzie.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.